№ 32 Ausgabe A.

HOMAN

Cena s pieresyłkaj i dastaŭkaj da chaty.

no 1 hod—4 m. 80 fen., na ½ hodu—2 m. 40 fen., na 3 miesiacy — 1 m. 20 f., na 1 mies. — 40 f.

Biełaruskaja Wilenskaja czasopiś
wychodzić dwa razy u tydzień: u aŭtorki i piatnicy.
Adres redakcii: Wilnia, Zawalnaja 7.
Adres administracii i ekspedycii: M. Stefanskaja 23.

Cena Abwiestak:
na 4 aj staranie za radok drobnymi li teram —25 fen.; drobnyje abwiestki pa 5 fen. za słowa. Abwiestki ab śmierci—60 fen. za liniejku drobn. drukam.

№ 32 (124) Hod II. Wilnia, 20 krasawika 1917 h. Cena 5 fen. (3 kap.)

Pratest wilenskich rabotnikou.

19 krasawika.

Zachodni teatr:

Front Ruprechta Bawarskaho: Pry błahoj pahodzi — słabaja bajewaja czynnaść.

Front niam. Naślednika: Francuskaja kamanda niebaczyła nidzie wypaŭnieńnia swaich planoŭ, jakije byli namieczeny u znojdzienych nami prykazach. Francuskije wojski nidzie nie dajszli swajej taktycznaj, nie kažuczy ŭžo ab strategicznaj meci.

U naczy na 23.IV francuzy dajszli miesoowaj udaczy pry Bre. Pry Szmende-Dam i Kraon wostryje ataki worahoŭ adbity s krywawymi stratami.

Pry Will-o-Bua my ŭmacawalisia na zadniaj linii akopaŭ.

Pry Brimon rasiejskije wojski, pasłanyje ŭ Franciju, daremna i z wialikimi stratami prabawali szturmawać.

Pry Obriw, u Szampani, ŭczora pa abiedzi uznialisia nowyje bitwy, katoryje trywali ŭ naczy i siahońnia ranicaj uzmacawalisia.

Uschodni teatr.

Miž Prypiaćciu i Dniestram krapczeŭ rasiejski ahoń.

BRUSSEL W.T.B.). 18.IV. Hienerał-hubernatar Belhii, hienerał-an-szef baron v. Blussing siahońnia wieczeram pamier, pražyŭszy 73 hady.

SZTOKHOLM. Z Aparandy danosiać ab paczatku nowych surjoznych razruchoŭ u Pieciarburzi proci tymczasowaho prawicielstwa. Padarožnyje zatrymliwajucca ŭ Aparandzie, bo znosiny czyhunkaj prypynilisia. Za aposznije czatyry dni poczta z Rasiei zusim nie dachodzić.

PIECIARBURH. »Raboczaja Hazeta« pisze, szto spaŭnicielnaja kamisija kamitetu rabotnikoŭ i sałdatoŭ atrymała z Bessarabii telehramy, katoryje pakazwajuć, szto tamaka biez nijakich praszkod wiaduć swaju prapahandu reakcyoniery. Hazeta damahajecca ad prawicielstwa stanoŭczych krokaŭ, kab pałažyć kaniec reakcyjnaj raboci ŭ Bessarabii.

SZTOKHOLM. Byŭszaho rasiejskaho ministra zahranicznych spraŭ, Pokrowskaho, wybrali za marszałka centralnaho kamitetu wajennaj pramyszlenaści.

Sielanie Błahawieszczenskaho okruha na swaim schodzi wyskazalisia za addzialeńnie cerkwy ad hasudarstwa i za sazyŭ usierasiejskaho sielanskaho zjezdu.

HAAGA. »Journal« i »Petit Parisien« piszuć, szto ahulnym francuskim nastupleńniem kamanduje nie hienerał Niwell, a Miszele. Apracawany Niwellem i marszałam Hegam plan nia moh być wypaŭnien s pryczyny adstupleńnia u swoj czas feldmarszałka Hindenburga na Sommie. Pieramiena Hindenburgam frontu zadzieržała nastupleńnie na czatyry tydni.

WASZYNGTON. Wajennaja delehacija pałaty deputatoŭ 9 hałasami proci 8 adkinuła prajekt zakona ab zawiadzieńni ahulnaj wajennaj pawinnaści.

Amerykanski gabinet pastanawiŭ orhanizawać specyalnaje ministerstwo dziela zmahańnia s padwodnymi łodkami i asyhnawaŭ na heta 5 miljonaŭ dollaroŭ.

Prawicielstwo Sztatoŭ, jak piszuć paryžskije hazety, pastanawiło nie rabić zhody s ciaperasznim niamieckim prawicielstwam. Ameryka žadaje, kab u Niamieczczynie było ustanoŭleno liberalnaje prawicielstwo, jakoje dało by wolu ŭsim hramadzianam.

„Ruki won!"

Chod wajennych prypadkoŭ rasrezaŭ krywawaj miažoj ziemli koliszniaho Wialikaho Kniaźstwa Litoŭskaho na dźwie czaści: z hetaho boku apynułasia blizka ŭsia etnograficznaja Litwa i czastka Biełarusi; s taho — uschodni kraj Litoŭskaj ziamli i ahramadnyje biełaruskije abszary. Ale ad hetaho prypadkowaho razdziełu ŭ unutrenaj budowi naszaj kaliści niezaležnaj Baćkaŭszczyny niczoha nie zmianiłosia. Jak ad wiakoŭ, tak i ciapier, hety sucelny haspadarczy orhanizm krepka spajan u wadno jak supolnaj minuŭszczynaj prażywajuczych na im narodaŭ, tak i ekonomicznymi i socyalnymi swiaziami, asnowanymi na zusim niezaležnych ad woli czeławieczaj objektyŭnych warunkach (tardowyje darohi, wychad da mora, supolnyje centry, ahulnakrajowyje ekonomicznyje orhanizacii, praŭnyje normy i t.d.). Jaho patreby i žadańnia, jaho palitycznyje ideały ad faktu daczesnaho razdziełu nie mahli zmianicca i nie zmianilisia.

Tym bolej ćwiorda pratestuje biełaruskaje hramadzianstwo proci ŭsich sprob susiedniaj Polszczy predstawić usiamu świetu naszu Baćkaŭszczynu, jak niejkuju biazdusznuju, biezidejnuju, biez swajej ułasnaj woli recz — pradmiet „polska-rasiejskaj sporki". I my jeszcze raz padnimajem swoj hołas proci nowaho aktu gwałtu dzieržaŭnaj rady Polszczy, jaki stanowić deklaracija jaje z dnia 6 krasawika 1917 h.

„Tymczasowaja dzieržaŭnaja rada, —czytajem u deklaracii,—jadyny uradowy polski orhan, s pryznańniem witaje biesk woli, jaki aświaciŭ ciemru niawoli narodaŭ, prażywajuczych u rasiejskaj dzieržawie. Sa zdawoleńniem adznaczywaje jana i fakt pryźnańnia nowym rasiejskim uradam niezaležnaści Polszczy, — ale razam s tym adznaczywaje, szto adwiecznaja polska-rasiejskaja sporka ab abszyrnyje ziemli, jakije znachodziacca miž etnograficznaj Polszczaj i Rasiejaj, dy ad wiakoŭ zwiazany z dolaj Polszczy, nie razwiazana adozwaj Rasiejskaho uradu. Razwiazki hetaj sporki my nia možemo addać na adnastaronnuju rezoluciju rasiejskaho ustanoŭczaho sejmu. Dola hetych ziamiel pawinna być razwiazana ŭ myśl dzieržaŭnych interesoŭ niezaležnaj Polszczy, uszanawaŭszy wolu narodaŭ, prażywajuczych na tych ziemlach".

Nasz Kraj, nasza Baćkaŭszczyna nikoli da Polszczy nie prynależała i jaje ŭłasnaści nie stanawiła: jana mnoha wiakoŭ tamu nazad złuczyłasia s Polszczaj u adnu supolnuju dzieržawu s dobraj woli i na roŭnych prawoch, jak wolny s wolnym, roŭny z roŭnym. Kali ciapier uwieś świet pryznaŭ prawy na niezaležny byt Polszczy, dyk takijež prawy maje i nasz Kraj. Zwiaź, jakaja złuczała nas kaliś s Polszczaj, zniszczena,—a kali-b jaje i nia zniszczyło žyćcio, dyk usio roŭna prabudziŭszyjesia da świadomaho hramadzkaho žyćcia narodnyje massy nie mahli-by prystać na toje, szto niekali zrabiło naszaje panstwo i szlachta, trymaŭszaja ŭ ciažkaj niawoli nasz narod i niedawaŭszaja jamu hołasu. I kali ciapier Polszcza chocze padczynić nas swaim „dzieržaŭnym interesam", zabyŭszysia nawat ab starych szlachockich umowach, dyk my ćwiorda i jasna zajaŭlajem: nia choczemo służyć za parabkaŭ u palakoŭ! nia choczemo dzieržaŭnaj panszczyny u szlachockaj Polszczy!

Dzieržaŭnaja rada Polszczy liczyć mahczymym razwiazywać dolu naszaj ziamli na mocy uhody miž Polskaj monarchijej i Rasiejskaj respublikaj. Jana hetak nie pryznaje za naszym Krajem prawa samomu padać swoj hołas ab sabie, prawa na niezaležny byt. Ale my pierakonany, szto ni Rasiejskaja respublika, ni mižnarodnaja mirnaja konferencija nie prystanuć na padobnaje žadańnie zachwatu czužoj ziamli i nia ŭ mieru razłasawaŭszymsia palakam skažuć wostraje i ważkaje słowo:

— „Ruki won!"

Pratest rabotnikou.

Dziela taho, kab pakazać, jak da zachwatnych planoŭ Polszcy adnosiacca wilenskije rabotniki, (biełarusy, litwiny i palaki), złuczenyje u socyał-demokratycznaj partyi Litwy, — my drukujem tut pierekład adozwy Wilenskaho Kamitetu hetaj partyi, wydanaj u polskaj mowi:

Pracawitaja biednata usich krajoŭ, złuczajsia!

Socyał-Demokratycznaja Partyja Litwy.

Tawaryszy i Hramadzianie!

Kali — paśla hadoŭ doŭhaj niawoli i ucisku — na fonie szalejuczaj waj-

ny i nialicsenych bied — paczali budzicca ŭ naszym Kraju nowyje nadziei i žadańnia, kali świadomaść i paczućcio swaich prawoŭ, daśpieŭszy ŭ radach orhanizowanaho proletaryatu, abnimaje ŭslo szyrejszyje kruhi i budzić žadańnie wyzwaleńnia Kraju ŭ narodnych i mieszczanskich massach, kali, ŭreszci, klicz da niezaležnaści Litwy razam z okupowanaj Biełaruśsiu, napisany na rabotnickim sztandary, rasdajecca radasnaj wiestkaj pa naszaj ziamli i staŭsia ŭ ciapieraszni momencentram i metaj damahańnioŭ biezmała ŭsiaho Kraju, — u niekatorych kruhach polskaho hramadzianstwa pajawiłasia deklaracija z adresam da dzieržaŭnaj rady, wyrazna žadajuczy dałuczeńnia naszaho Kraju da Polszczy.

Dałuczeńnie — heta znaczyć: praŭna-dzieržaŭnaje padczynieńnie, heta prysud, kab Kraj nasz byŭ tolki prawincijej ci stanawiŭ paru hubernij tworenaj siahońnia Polszczy, heta addacca na miłaść ci niamiłaść polskaj haspadarki, faktyczna szlachocka-buržuazyjnaj; i woś da hetaho kirujucca henyje kruhi, majuczy śmiełaść spadziewacca, szto padobnaje žadańnie dojdzie ŭdaczy ŭ samym naszym hramadzianstwie.

Dla sucsasnaho eŭropejca, nieznajomaho z naszymi warunkami, heta była-by sprawa, niepadobnaja da wiery...

I praŭda: ci-ž u czasi najwialikszaho napružeńnia ruchu da niezaležnaści, ŭ czasi nialudskaj miery i poŭnych achwiarnaści patuh da zdabyćcia woli roznych krajoŭ, — ci-ž u hetym czasi hramadzianie Litwy i Biełarusi ważylisia-by zrabić śmiarotny udar swajej Baćkaŭszczynie, złažyć u mahiłu imia i niezaležnaść jaje i mieć śmiełaść za dałakopa dla swaich prawoŭ pryzywać polski narod, katory pierażyŭ usie muki pad czužackim jarmom, paznaŭ canu woli i ŭmieŭ wajewać za jaje dziela siabie i druhich?

Jakiž zaczarowany kruh durnoty, jakoje straszennaje histaryczpaje niedarazumieńnie... Jak zawucca i skul rodam tyje ludzi, katoryje ŭ czasi nadziej spieszajucca pacharanić rodny Kraj? Ci-ž jany — nie sapraŭdnyje syny jaho, nia dzieci adnej matki-piastunki — Baćkaŭszczyny?

Skul prychodziać pawadyry, katoryje z wiasielnaj radaściu bjuć u zwany na zabojstwo namieczenaj achwiary?

Imia pierszych, katoryje hatowy dać zhodu swaju na straszennaje lichadziejstwo proci naszaho Kraju, — nieświadomaść. Ich winawacić nielha, bo nia wiedajuć, szto robiać, bo pojduć za nami, jak im woczy rasczyniacca.

Imia druhich — szał abo zdrada, biezmiažowaja naiŭnaść, asnowanaja na nacyonalizmie, abo niahodnaja chitraść, katoraja buduje pahibielnyje dla naszaho Kraju plany na nieświadomaści i biezradnaści.

Adnak, kamu patrebna hetkaja nasza kryŭda, chto winawajca hetaho pakuszeńnia na naszy prawy?

Ab tym, szto nasz Kraj staŭsia achwiaraj rasiejskaho zachwatu, ab hetym biezpraŭi wiedajem my ŭsie, wiedaje i polski narod, katory dzialiŭ z nami lichuju dolu.

Ale kamu ŭ Polszczy, kamu ŭ naszym Kraju jość karyść pataptać naszy prawy? Chiba nie rabotnickaj hramadzie, s katoraj nas jednajuć idealy bractwa, chiba nia polskamu narodu, katory nie apahaniŭ swajho imi zachwatami.

Na szczaście, fakty haworać lisznie prazrysta... Nowaho woŭka paznajem pa staroj skury... Buržuazija, predstaŭniki kapitału ŭ Polszczy i ich papleczniki ŭ naszym Kraju — heta i jość błaŭraja pružyna ŭsiaje afery.

Woś, chto, ledźwie padnimajuczysia sa śmiarotnaj paścieli, jeszcze na kawiełach, niepaśpieŭszy parwać swaich łancuhoŭ, u imia swajej bytcymto „historycznaj missii“ paczynaje historyczny pachod, pierszy prysyŭ da katoraho my paczuli s trybuny dzieržaŭnaj rady Polszczy.

Woś, chto, prykrywajuczy swoj ułasny interes pazyczenymi ad carawych najmitoŭ sławami, chocze abiarnuć nasz Kraj tolki ŭ rynak dziela zbytu swaich tawaroŭ, a rabotnickije masy — ŭ raboczuju skacinu u krepkaj zbrui.

Heta pasłancy buržuazii prychodziać da nas mucić naszu zhodu, padkapywać hramadzianskuju świadomaść, množyć czysło raboŭ i hetak pryhataŭlać u blizkim da Polszczy susiedztwi hrunt dla kožnaho najezdczyka.

Zamiest budzić siły kraju i abapiortuju na świadomaści swaich prawoŭ moc, zamiest szukać szczyraj asnowy dziela ŭzajemnaho zbliżeńnia Litwy i Polszczy, jak roŭnych adna adnej, wolnych i mocnych, jany atruczywajuć duszy hramadzian, kidajuć miž miensz świadomymi zierniaty rasładu i nacyonalnaj nienawiści, dy błahuju usłuhu robiać samaj idei zblizeńnia hetych krajoŭ.

Tawaryszy i hramadzianie! Treba ŭžo pałažyć kaniec hetamu! Heta — zdradliwaja rabota tych, chto wysysaje z nas usie soki, rabota świadomych ci nieświadomych worahoŭ raboczaho narodu!

Dyk kliknie m ureszci z usiej siły, szto ŭsie my biez nijakaj rožnicy syny hetaho Kraju, szto dolu jaho treba akružyć bratniaj apiekaj, bo jon należyć da ŭsiaho hramadzianstwa, i tolki wola aposzniaho, wola wyraznaj bolszaści maje prawo pastanawić ab jaho buduczynie, szto tolki prawamocznyje predstaŭniki Kraju mohuć i pawinny hawaryć za jaho.

Usie paadzinokije damahańnia i nastrajeńnia pawinny znajści dla siabie wychad tut, u naszym kraju, i tut, zmahajuczysia miž saboj u zakonnaj i czesnaj baraćbie, służyć dziela adnej sprawy wolnaj i demokratycznaj buduczyny naszaho Kraju.

Dawoli wyciahiwańnia swarak za mieży kraju, dawoli ŭzajemnych padkopaŭ! Da jednaści, tawaryszy i hramadzianie, i da świetła! Supolnymi siłami pry blesku rabotnickaho świetacza my labozej znojdziem darohu z wastrožnaj ciemry da świetłaj puciny wolnaho i hodnaho nas žyćcia.

Nichaj žywie niezaležnaja i demokratycznaja Litwa! *)

Nichaj žywie rabotnickaja sprawa!

Wilenski Kamitet Socyał-demokratycznaj Partyi Litwy.

U Wilni i wakolicach.

× **U Biełaruskim Klubie** (Wilenskaja 28) u subotu, 21 krasawika, zwyczajnaja wieczarynka.

U niadzielu, 22 krasawika, — „Dzied i Baba“, uscenizowany abraz sa śpiewami. Paśla—tancy.

× **Małady biełarus**, katory dobra znaje biełaruskuju mowu, choć-by tolki narodnuju hutarku, — niezaležnie ad taho, ci heta intelihient, ci ramieśnik, abo rabotnik, patrebien u Wrocław. Kali heta abiturjent, jamu budzie dadziena mahczymaść žyć i pastupić u uniwersytet; kali czeławiek naahuł fachowy, dyk atrymaje adpawiednuju rabotu, katoraja abaspieczyć jamu mahczymaść žyć. Kaniecznie patrebno tolki dobraje znajomstwo s biełaruskaj mowaj.

× **Sabrańnie kwaterantoŭ.** U aŭtorak, 24 krasawika, a 6½ hadz. wiecz. adbudziecca sabrańnie kwaterantoŭ u haspodzi Sajuza Kwaterantoŭ, Wilenskaja 20, 3.

*) Sudziaczy pawodłuh wyszejpisanych słoŭ hetaj adozwy, autary jaje pad słowam „Litwa“ razumiejuć nie ziamlu, na jakoj žywuć litwiny, a wieś nasz Kraj, znaczyć, Litwu i Biełaruś. (Red.)

Na sabrańni budzie zdadziena sprawa ab raboci Sajuza i buduć razbiracca pytańnia, zwiazanyje z interesami ŭsich kwaterantoŭ miesta Wilni. Aprycz taho adbuducca wybary nowaho uradu i rewizyjnaj kamisii.

Usich, chto chocze być na zasiedańni, prosiać prychadzić akuratna ŭ naznaczenuju hadzinu.

× **Narodnyje straŭni.** Ad 18 krasawika ŭ narodnych straŭniach na kožnuju porciju zupy dajuć 90 gr. krup; biaruć za heta 10 fen.

Chto atrymliwaje karty na chleb darma, toj płocić za porciju zupy 6 f.

× **Wywaz aposznich uciekaczoŭ** adbudziecca hetymi dniami. Paśla hetaho kamitety nia buduć dawać nijakaj pomaczy tym z ich, chto astaŭsia ŭ Wilni.

× **Patrebny rabotniki.** Dziela aczystki daroh u wakolicach Wilni patrebny kala 200 rabotnikoŭ za płatu ad 2.50 da 3 marak u dzień. Zapisywacca treba u Biržy Pracy, Zawalnaja 5.

× **Pryszczepka ospy.** Žychary damoŭ pry wulicach M. Pahuncy, Hubernatarskaj, Padwalnaj, św. Mikałaja, Žmudzkaj, Asmianskaj, Szpitalnaj Szawelskaj, Dzisienskaj, Rudnickaj, M.-Stefanskaj, Wenhierskaj, Szyrokaj i Zawalnaj i pry zawułkach Kaszowym, Kajdanskim, Lidskim i Franciszkanskim pryzywajucca jawicca dziela pryszczepki ospy ŭ b. miestowy łazaret, Ostrabramskaja 5, ad 12 da 2 hadz.

× **Pawialiczeńnie padatku s tytunu.** Padatak s tytunu pawialiczywajecca da 50 pracentoŭ cany ŭ detaliсznaj pradažy. Płacić jaho buduć užo fabryki pry kupli. Nowyje ceny u drobnym handli naznaczeny ŭžo ciapier: machorka—6.40, 7.20 i 8 m. za ras. funt, tabaka i «žyłka» — 4.40, 5.20 i 6.40 m. za ras. funt. Pradawać hetyje sarty tytunu možna tolki paczkami pa ⅛ i ¼ funta z wyraznym abaznaczeńniem cany i wahi.

× **Wydacza paszpartoŭ Ober Ost.** Asoby, katoryje stracili paszparty Ober Ost, abo ŭ kaho paszpart ukrali, pawinny jawicca pa nowyje ŭ d. № 4 pry 2 oj Partowaj:

№№	1— 30.000	—u subotu, 21 kr.
„	30.001— 60.000	—u paniadz., 23 „
„	60.001— 90.000	—u aŭtorak, 24 „
„	90.001—120.000	—u sieradu, 25 „

Treba s saboju mieć zawiereńnie tožsamaści asoby.

× **Skoraja pomacz** ad 9 da 15 krasawika dadziena ŭ 94 prypadkach. Karetka skoraj pomaczy wyježdžała 63 razy.

× **Dzie ciapier žnuć?** Na ostrowi Kipry, ŭ pałudzienaj czaści Małaj Azii i na Kubie.

Č czytać jak CZ; Š—jak SZ

Prysiaha nad krywawymi razorami.

Byŭ ciopły wasieńni dzień. Niwy cicha adpačywali paśla letniaje pracy. Ciomny les šeptaŭsia u hłybokaj zadumi. Busły tužliwa lacieli na wyraj.

Hetaho dnia markotny i zhorbleny pad ciažkaju chmaraju niewiasiołych dum ledźwie-ledźwie poŭz stary Maciej u pole. «Haława balić,—ruk nie zniać»—burčeŭ jon, paciahiwajučysia. «Dziaciej dahadawaŭsia, a adpačyć niekali i niezakim». — Tak jon sam sabie žaliŭsia.

Praŭda, ŭ Macieja byli try syny: adnaho ŭziali ŭ maskali, druhi pajechaŭ da Pieciarburha szukać chleba, trejci pajšoŭ za parabka da dwara, a biedny Maciej z žonkaju i dźwiema małodšymi dzieŭčatkami astaŭsia ŭ chaci na swajej haspadarcy.

Biednata, adzinoctwa, siły ŭžo nia tyje,—a rabi i rabi, pracuj biaz konca... Mardasowiču za lon, Bizunoŭskamu za pašu, a tam i za bulbu płužy i płužy što-dzień na adrabotkach, tak što swajo choć i wuska, i łynda, ale i to niechwat času ŭ paru zasiejać. Oś i ciapier susiedzi ŭžo daŭno pasiejali i pabaraźnili, a Maciej tolki pieršy dzień wyjšoŭ na swajo i to byŭ chwory.

Adnak, pieremahajučy siabie, nasypaŭ žyta ŭ fartuch, naplewaŭ u žmieniu, čerpanuŭ zierniat i sa sławami „Radzi, Boże!“ sypanuŭ ziernie na čornuju hlebu.

Zierniaty zamihacieli na ralli. A Maciej stajaŭ s pasaławieŭšymi wačami i šeptaŭ: «Nie mahu, — nadta-ž haława balić i son moryć...» I, nie układajučysia, ani paściłajučysia, jon jak stajaŭ, tak i loh, tak i zasnuŭ...

Spaŭ, jak płast, u papiarok zahonu z raskinutymi rukami. Twar byŭ biedny, wusty čorny ad smahi; dychaŭ jon časta i z jakimś chrypam. Zdalok wyhladaŭ na čeławieka, katoraho woś-woś raskryžawali i prybili da ziamli, i tak jon pawoli kanaje...

Maciej spaŭ i śniŭ. Śniŭ jon, što sabrałasia moc narodu na jaho niwie: byli tam maładyje i staryje, i mužčyny, i kabiety, i dzieci—u rožnych opratkach, i ŭsie kryčali: «... Wuzka! Ciesna! Mała!..» A Macieju zdawałosia, što i jon sam staić pasiarod hetaho narodu, i što ŭsie čekajuć, što i jon sam, Maciej, skažeć, i što woś-woś k jaho sercu padchodzić niejki žal, i što jon tak sama pačynaje kryčać: „wuzka! ciesna! mała!“

Až, zdajecca, wyblehaje susied Astap, zacisnuŭšy kułaki, i kryčyć ješče macniej za Macieja:

— «A skul uziać?! Skul dastać?! Każy: skul?...»

Tady zachistaŭsia narod i zaroŭ:

— «Hladzicie: wo—prastory! Wo niwy, lasy, pala! Usio heta—waša!...»

A Astap:

— «Łžecie! Niepraŭda! Nie daduć: to kazionnaje, to dwornaje, — ni ja, ni wy nie majem prawa! Nie daduć, pabjuć!...»

Woś dalej zdajecca Macieju, što s ćmy narodu wychodziać jaho try syny: parabak dworny, sałdat i rabotnik pieciarburski — i stanowiacca na kaleny i prysiahajuć hromka, jasna, pawoli:

— «My damo! My siła — my prawo!»

Maciej abliwajecca potam, serce ŭ jaho bjecca... I zdajecca jamu, što ŭslo heta spawiŭ tuman: tolki razory stajać poŭny krywi, a nad imi wisiać try skryžawanyje dałoni... I razdajecca cichi, jasny hołas:

— «My siła! My prawo!»

Maciej Krapiŭka.
(„Naša Dola“)

Wilnia 1906 h.

× **Kurs rubla:** Oficyalny — 2 m. 00 fen. za rubiel; u bankach pry pradažy — 2 m. 45 fen., pry kupli — 2 m. 49 f.

Pazyczkowaja kasa biare 6%.

× **Temperatura.** Najwyszejszaja i najniżejszaja temperatura za aposznije dni była pawodłuh Celsija):

	najwysz.	najniž.
za dzień z 15 na 16	+ 18°	+ 7°
" " z 16 na 17	+ 14,5°	+ 4°
" " z 17 na 18	+ 9°	+ 2,5°

Z USIAHO KRAJU.

PAD DZWINSKAM. U Wialikodnuju nocz pajszoŭ lod na Dźwinie. Z hrukatam, napaminajuczym barabanny ahoń, u niekolki momentoŭ zruszyłasia ldzianaja hara. Wada ŭ race zrazu wielmi padniałasia i zatapiła, miž inszym, czaść niamieckich prybrežnych akopaŭ.

BIEŁASTOK. Pawodłuh zahadu hłaŭnakamandujuczaho na ŭschodzi zabaronieno wyrablać i pierabatywać sacharynu ŭ mieżach Ober Ost.

BIEŁASTOK. Tut adkryŭsia addzieł niamieckaho banku „Ostbank für Handel und Gewerbe", katory, jak wiadoma, wypuskaje «niamieckije rubli».

BIEŁASTOK. Na Kuropatkinskaj wulicy znajszli ŭžo zhniŭszy trup dziciaci.

HRODNIA. Usie dadzienyje pazwaleńnia wuczyć nie ŭ niamieckaj mowi hublajuć ad Wialikadnia swaju siłu i pawinny być wybrany nanowa.

TUKKUM. Tutejszy niamiecki pocztamt pieraniesien u Ait-Aŭc.

OBER-BARTAU. Pracawaŭszyj u lesi rabotnik Kemp, 19 hadoŭ, s Prekulna, i rabotnik Kruming, 46 hadoŭ, tak sama s Prekulna, za hrabiežstwo ŭ naczy s 16 na 17 marca zasudženy na 12 i 10 hadoŭ u papraŭczy dom.

Adozwa.

Litwiny, palaki, biełarusy i žydy!

Dzieła waszaj že karyści razwadzicie harodniny, bruczku, kapustu, bulbu! Treba wykarystać kožyn kusoczak ziamli. Trudnaść strawawańnia ŭsio bolej uzrastaje. Kłapoćciesia ab sabie i ab swaich dzieciach!

Der Chef der Militärverwaltung Litauen
Franz Josef Fürst von Isenburg-Birstein
Oberstleutnant á la Suite der Armee.

Rewolucija u Rasiei.

PIECIARBURH. Ahulny zjezd kamitetu rabotnikoŭ i sałdatoŭ usiaje Rasiei pryniaŭ rezoluciju, ŭ jakoj, miž inszym, haworycca:

»Zjezd pryzywaje ŭsiu rasiejskuju rewolucyjnuju demokraciju hurtawacca nawakoł kamitetu rabotnikoŭ i sałdatoŭ, kab dać adpor kožnaj sprobi kontrrewolucii i umacawać usio, szto zdabyła rewolucija. Zjezd pierakonan, szto ŭsio žyćcio Rasiei pawinno być demokratyzowano i szto treba padhataŭlać ahulny mir biez anneksij i kontrybucij, na asnowi swabodnaho nacyonalnaho razwićcia ŭsich narodaŭ. Zjezd nie prynimaje na siabie adkazu za ŭsie czynnaści tymczasowaho uradu i pryzywaje rewolucyjnuju demokraciju spynić usielakuju sprobu prawicielstwa praciwicca demokracii, abo adraczysia ad wypaŭnieńnia pryniatych na siabie pawinnaściej".

Rezolucija heta była pryniata zjezdam usiemi hałasami.

Czcheidze ciapier faktyczna panuje nad pałažeńniem. Heta dawodzić pryniaćcie predłoženaj im rezolucii, katoraja wyskazywaje niedawierje tymczasowamu uradu.

S cyalisty burna damahajucca adstaŭki Milukowa.

ŽENIEWA. Na zjezdzi rabotnikoŭ i sałdatoŭ u Pieciarburzi Stiekłow zakonczyŭ swaju pramowu sławami:

„Možna śmieła skazać, szto ŭ nas jość dwa prawicielstwy, ale hetki stan patrebien dzieła niedapuszczeńnia kontrrewolucii".

PIECIARBURH (PT.A.). Zjezd rabotnikoŭ i sałdatoŭ pryniaŭ hetkuju rezoluciju ab sazywie ustanoŭczaho sejmu:

„Ustanoŭczy sejm pawinien być czym chutczej sozwan u Pieciarburzi na asnowi ahŭlnaj padaczy hałasoŭ. Armija tak sama padaść swoj hołas, ale asobnie ad reszty žycharoŭ. Pry hałasawańni kabiety majuć roŭnyje prawy z mužczynami. Prawo padawać hołas majuć usie, chto skonczyŭ 20 hadoŭ. Rada rabotnikoŭ i sałdatoŭ budzie nahledać nad wybarami. Ustanoŭczy sejm pastanowić ab formie upraŭleńn a Rasiei, zaćwierdzić asnaŭnyje zako y i razwiaže ziamielnuju sprawu. Jon razhledzić i zakony ab rabotnikach, nacyonalnaje pytańnie, sprawu miescowaho upraŭleńnia i ŭsie mižnarodnyje pytańnia.

„Dzieła razwiazki ziamielnaj sprawy treba znisztožyć klasowyje rožnicy i tytuły, skonfiskawać biez nijakich wykluczeńnioŭ usie ziemli kazionnyje, carkoŭnyje i manastyrskije i addać ich sielanam.

„Prawicielstwo pierad ustanaŭleńniem adpawiednaho zakona pawinno tymczasowym ukazam zawiaści 8-hadzinny raboczy dzień".

LUGANO. »Cor. d. Sera« danosić s Pieciarburha, szto na zjeździ rabotnikoŭ i sałdatoŭ wostra napadali na Franciju i Anhliju, katoryje dzieła swajej karyści choczuć dalej praliwać rasiejskuju kroŭ.

Adzin delehat s frontu zajawiŭ, szto armija kinie aružže, kali taho zažadaje kamitet. Czysło sałdatoŭ, samachoć pakidajuczych rady wojsk, szto-dzień uzrastaje.

KOPENHAGA. Rasiejski urad raskleiŭ apawieszczeńnie, bytcym Hindenburg manicca iści na Pieciarburh. Rada rabotnikoŭ i sałdatoŭ sazwała mityngi, na katorych za hetu sprobu padniać wajaŭniczy duch wostra napadali na prawicielstwo.

SZTOKHOLM. Kamitet rabotnikoŭ i sałdatoŭ publikuje hetkuju zajawu:

„11 krasawika adbyłasia narada predstaŭnikoŭ sajuzoŭ rabotnikoŭ i sałdatoŭ, na jakoj byli 82 delehacii rewolucyjnych orhanizacij. Na jej pastanoŭleno pryhatawać ŭsierasiejski zjezd dzieła orhanizacii kiraŭniczaho centru rewolucyjnaho ruchu. Tolki rewolucyjnaja demokracija može razwiazać pytańnie ab wajnie i miry. Adraczeńnie ad anneksij — heta pierszy krok; druhi krok — heta budzie rewizija ŭsich umoŭ miž sajužnikami. Rasiejskaja demokracija paddzieržyć kirunak da miru wa ŭsich staronach świetu".

PIECIARBURH. Rewolucyjnaja rada rabotnikoŭ u swaim dakładzie tymczasowamu prawicielstwu žadaje, kab byli wyzwoleny s wastrohu stajaŭszyje za mir Sztyrmer i Trepow. Razam s tym jana damahajecca czym skarej prysudu nad Protopopowym i carom s carycaj.

SZTOKHOLM. Usie pieciarburskije rabotniki spynili rabotu ŭ fabrykach amunicii. Jany damahajucca pa 40 rub. paddziennaj płaty. S pryczyny taho, szto hetkaho žadańnia nielha spoŭnić, dyk jano maje znaczeńnie pratestu proci dalejszaj wajny.

Addacza pad sud Mikałaja Mikałajewicza za jaho pahrom pad Mazurskimi waziorami — heta sproba tymczasowaho prawicielstwa apahanić jaho imia, bajuczysia, szto jon maje jeszcze wahu u armii.

SZTOKHOLM. S Pieciarburha danosiać:

Na mocy uhody miž kamitetam rabotnikoŭ i sałdatoŭ i pieciarburskim sajuzam fabrykantoŭ ustanoŭlen 8 hadz. raboczy dzień i pasrednicki sud dzieła razwiazki ŭsich sporak. Zarabotnaja płata hetak pawialiczywajecca, szto, nia hledziaczy na karotszy dzień, zarabotak astajecca toj, szto i byŭ.

SZTOKHOLM. Tymczasowy urad u Rasiei, jak pisze orhan socyalistoŭ „Praŭda", užyje hroszy Mikałaja Romanowa, złoženyje ŭ anhlickim banku, na apłatu daŭhoŭ Rasiei.

LONDON. Byŭszym caru i carycy zabaronieno hawaryć z druhimi aresztawanymi biez wartaŭnika, bo jany patajna pieradawali piśmy. Mikałaj Romanow maje ciapier try pakoi. Strawa jaho — praściejsza.

Hienerała Aleksiejewa akanczacielna naznaczyli za hłaŭnakamandujuczaho ŭsiemi rasiejskimi siłami.

TASZKIENT. Miejscowy sałdacki kamitet aresztawaŭ hienerała Kuropatkina.

MASKWA. Zjezd rasiejskich kooperatywaŭ wyskazaŭsia proci zawajewańnioŭ i pryzywaje narod u Rasiei sabrać usie siły dzieła zaszczyty zdabytaj woli.

SZTOKHOLM. Nowy rasiejski hasudarstwieny kantralor, Godniew, adkryŭ, szto roznyje dumskije deputaty atrymliwali ad tajnaj palicii wialikije hroszy: Zamysłowskij — 25.000 rub., Krupienskij — 20.000 rub. i Puryszkiewicz — 10.000 rub. u hod.

WASZYNGTON. Wilson dumaje ab mahczyma enerhicznaj paddzieržcy nowaj demokracii ŭ Rasiei. Dzieła hetaho jon manicca pasłać specyalnuju delehaciju ŭ Rasieju.

MASKWA. „Russk. Sł." pisze, szto pierawoz u eŭropejskuju Rasieju 20.000 palitycznych ssylnych zwiazana z wialikimi trudnaściami.

KOPENHAGA. Socyalist Hanzen, jeździŭszyj u Pieciarburh, apawiedaje, szto tam najbolej niechwataje chleba. Druhije pradukty dastawać možna choć i pa niezwyczajna wialikaj canie.

Z usiaho świetu.

BERLIN. „Voss. Ztg." pisze, szto ŭ paniadziełak u Berlinie czaść rabotnikoŭ-metalistoŭ, drawianych i technicznych zabastawała. Skolki wiadoma, u aŭtorak ranicaj rabotniki mielisia wiarnucca na rabotu. Zabastoŭka adbywajecca zusim spakojna. Kala fabryk czaść rabotnikoŭ rabiła schodki, a ŭ Szarlottenburhu rabotniki pajszli pad ratusz i pasłali da oberburhomistra delehatoŭ, kab padali rabotnickije žadańnia. Delehaty wyskazali swaje žadańnia ab spažyŭnych sprawach, i narod spakojna razyszoŭsia.

BERLIN (W.T.B.). Na 6-ju wajennuju pazyku padpiska dała 12 miljardoŭ 770 miljonaŭ, a na ŭsie 6 pazyk razam — kala 60 miljardoŭ.

LONDON. Czlen anhlickaho parlamentu, Jowat, na kongresi niezaležnaj rabotnickaj partyi skazaŭ pramowu, haworuczy miž inszym:

«Kali sajužniki zajawiać, szto jany nie dabiwajucca zawajewańnioŭ i kontrybucii, dyk wajna nia budzie trywać i adnej hadziny».

MIŁAN. Zasiedaŭszyj 9 krasawika zjezd italjanskich socyalistoŭ i rabotnikoŭ wyskazaŭsia za skarejszy kaniec wajny. Spadziajucca ważnych prypadkoŭ, zwiazanych czaściu z rewolucijej u Rasiei, czaściu — z hoładam. Italjanskije socyalisty pawinny być pryhatowany spatkać hetyje zdareńnia.

S Pieciarburha pryjszli patajnyje wiestki, szto mir — bližej, czym možna było spadziewacca.

HAAGA. Zasiedaŭszyje tut 15 krasawika holenderskije czleny mižnarodnaho kamitetu socyalistycznaho biuro, jak pisze «Vorwaerts», pastanawili ŭraz-že wyjechać u Sztokholm dzieła orhanizacii mižnarodnaj socyalistycznaj konferencii.

BERN. U Curychu adbyłasia demonstracija socyał-demokratycznych orhanizacij maładzioży proci daražyni. Wokny ŭ restaranach razbiwali kamieńniami, a palicejskich łajali, nazywajuczy kazakami.

„Zur. Post" nazywaje demonstraciju francuskaj prowokacijej, bo szwejcarskaja socyał-demokracija nia mieła z jej niczoha supolnaho.

TEŁEHRAMY.

Niamieckije apawieszczeńnia.

17.IV. Zachodni teatr:

Front niamieckaho Naślednika: Na En buszuje adna z najwialikszych batalij u suświetnaj wajnie i historyi świetu. 16 krasawika, paśla 10 dzion barabannaho ahnia, ad Supir da Betinji, na fronci 40 kilom. szyrokim paczałasia wiedzienaja wialikimi siłami piachoty ataka dzieła prarywu. Uczora wialikaja sproba francuzoŭ prarwacca nie ŭdałasia. Krywawyje straty worahoŭ nadta ciažkije. U naszych rukach apynułosia 2100 pałonnych. Naszy wojski žduć spadziewanych ciažkich bitw z poŭnaj wieraj.

18.IV. Zachodni teatr.

Front niamieckaho Naślednika: Na En francuzy, asłabieŭszy ad raniejszych strat, prypynili swaje ataki. Wiaczornyje sproby szturmawać na chrybcie Boln, na wiarszynach Kraon, u lesi la Wil-o-Bus i na kanali En—Marn ad bity ahniom abo sztykami. Paczaŭszy jesia ad ranicy szturmy ŭ Szampani na szyryni 20 kilometroŭ, mieŭszyje na meci prarwać nasz front, zadzierżany ŭ naszych pazycijach miž linijami. Kontratakaj francuskije «kolerowyje» dywizii pry Obriw byli adkinuty, utraciŭszy 500 pałonnych i niekolki kulemiotaŭ.

U bitwach 16 krasawika worahi utracili 26 pancyrnych samachodaŭ, razbitych naszym ahniom, i 18 samalotaŭ. Czysło pałonnych bolsz za 3.000.

Uschodni teatr:
Biez nijakich pieramien.

Makiedonski front: Na zachodzi ad Manastyra my wykinuli francuzoŭ z ich pazycij pry Czyrwonaj Scanie, dy ŭziali 200 pałonnych i niekolki kulemiotaŭ.

Austryjackije apawieszczeńnia.

WIENA 16.IV. Italjanski teatr: U wakolicach «Cima di Bodže ŭziaty ŭ pałon 7 aficeroŭ i 124 sałdaty.

WIENA. 18.IV. Na wajennych teatrach, naahuł, biez pieramien.

Naszy torpednyje łodki ŭ paŭnocnaj czaści Adryatyckaho mora zławili try italjanskije samaloty.

Kala wajny.

BERLIN (W.T.B.). U Siarodziemnym mory iznoŭ zatopleny 6 parachodaŭ i 4 parusnyje karabli jomkaściu razam 40.782 tonny.

BERLIN (W.T.B.). Latun Baldamus pahib śmierciu hieroja ŭ bitwie sa swaim 19-ym worahom.

BERLIN (W.T.B.). Tutejszy brazylijski pasoł addaŭ ministru zahranicznych spraŭ notu, abjaŭlajuczy ab razrywie dyplomatycznych znosin z Niamieczczynaj i žadajuczy zwarotu paszpartoŭ.

Drukawana u drukarni M. Kuchty. Wydawiectwo «Homan». Redaktar W. Łastoŭski.